



MONITOR BEZPIECZEŃSTWA INSTYTUTU ZACHODNIEGO

5/2025
29.07.2025



Redakcja:

dr Karol Janoś (red. naczelny), prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski

OBRONNOŚĆ

● SZEF RESORTU FINANSÓW RFN O ZWIĘKSZENIU WYDATKÓW OBRONNYCH

[17.06.2025] Wicekanclerz i minister finansów RFN Lars Klingbeil w wywiadzie dla dziennika „Rheinische Post” oznajmił, że jest gotowy do zwiększenia wydatków obronnych do poziomu 3,5% PKB. Wypowiedź szefa resortu finansów nawiązywała do ogłoszonej przez sekretarza generalnego NATO propozycji zwiększenia nakładów obronnych przez państwa członkowskie do poziomu 5% PKB w formule 3,5% na „twarde” wydatki wojskowe” i 1,5% na inne inwestycje związane z obroną, w tym m.in. rozbudowę infrastruktury do celów militarnych.

Szczegółowe plany dotyczące wydatków obronnych zostały ujawnione przez Ministerstwo Finansów RFN dzień przed rozpoczęciem szczytu NATO w Hadze. Zgodnie z nimi Niemcy mają osiągnąć poziom wydatków obronnych w wysokości 3,5% już w 2029 r. W projekcie budżetu na bieżący rok zapisano, że na obronę przeznaczonych zostanie 62,4 mld euro (2,4%). W 2029 r. wydatki obronne mają już wynosić prawie trzy razy więcej – 153 mld euro. Znaczące podniesienie nakładów na obronę stało się możliwe dzięki wprowadzonym jeszcze w poprzedniej kadencji Bundestagu zmianom w Ustawie Zasadniczej RFN. Na ich mocy wydatki obronne powyżej 1% PKB zostały wyłączone z reguły hamulca zadłużenia. (KJ)

● MANEWRY NATO GRAND CROSSINGS 2025

[28.06.2025] Zakończyły się czternastodniowe manewry NATO Grand Crossings 2025 przeprowadzone na pograniczu niemiecko-holenderskim. Były jednymi z największych tegorocznych ćwiczeń wojskowych Sojuszu. Zostały zorganizowane przez stronę niemiecką z dodatkowym udziałem sił zbrojnych Holandii, Włoch i Wielkiej Brytanii. Manewry odbyły się w okręgu Kleve. Brało w nich udział ponad 1,2 tys. żołnierzy oraz około 500 pojazdów kołowych i gąsienicowych. Ich celem było zademonstrowanie gotowości sojuszniczych armii do wspólnego działania w przypadku zagrożenia, a także przećwiczenie konkretnego scenariusza polegającego na budowie mostów pływających i przekroczeniu Renu w warunkach symulowanego konfliktu. Po sforsowaniu Renu zaplanowano sforsowanie Wezery w rejonie Hameln.

Głównym wykonawcą zadania był niemiecko-brytyjski 130 Pioneer Bridge z Minden wspierany przez holenderską i włoską kompanię inżynieryjną. Wyznaczone grupy zadaniowe uruchomiły promy i mosty, po których mogły poruszać się pojazdy wojskowe o wadze do 100 ton. W przygotowaniu rozpoznania kluczowych odcinków terenu żołnierzy wspierały siły Luftwaffe działające w ramach Dowództwa Komponentu Powietrznego w Kalkar. W komunikacie podsumowującym manewry podkreślono, że wzrost częstotliwości tego typu ćwiczeń jest odpowiedzią na rosnące napięcia w regionie, w tym ewentualny atak ze wschodu. (SW)

● **ZWIĄZEK BUNDESWEHRY KRYTYCZNIE O STANOWISKU SOCJALDEMOKRATÓW W SPRAWIE OBOWIĄZKOWEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ**

[30.06.2025] Szef Związku Bundeswehry (*Deutscher Bundeswehr Verband*) płk André Wüstner skrytykował podjęte na ostatnim zjeździe partyjnym współrządzącej SPD ustalenia w sprawie możliwości przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej. W trakcie spotkania socjaldemokratów część działaczy poddała ostrej krytyce przygotowany przez ministra Borisa Pistoriusa projekt regulacji dotyczący nowego modelu służby wojskowej i przewidzianej w nim możliwości przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej. Członkowie Jusos, partyjnej młodzieżówki przedłożyli wniosek zakładający całkowite odrzucenie projektu resortu obrony. W ocenie szefa związku zawodowego niemieckich żołnierzy i żołnierzy wiele działaczek i działaczy wciąż nie zdaje sobie sprawy z tego, przed jakimi poważnymi wyzwaniami stoją Niemcy w związku z zagrożeniem ze strony Rosji. Wüstner wyjaśniał, że nowy model służby wojskowej wzorowany na rozwiązaniach szwedzkich i opierający na dobrowolności nie może być traktowany jako instrument, który rozwiąże wszystkie problemy kadrowe Bundeswehry. W jego opinii niemożliwe jest to, aby przy pomocy tylko służby ochotniczej udało się Niemcom wypełnić ustalone na ostatnim szczyście NATO zobowiązania dotyczące zwiększenia liczebności aktywnego personelu wojskowego do 260 tys. osób, czyli o 80 tys. (KJ)

● **ZMIANA NA STANOWISKU DOWÓDCY WOJSK LĄDOWYCH BUNDESWEHRY**

[1.07.2025] Minister obrony RFN Boris Pistorius podjął decyzję o odwołaniu generała porucznika Alfonsa Maisa ze stanowiska inspektora wojsk lądowych Bundeswehry. Jego następcą zostanie generał major Christian Freuding, który kieruje centrum sytuacyjnym ds. Ukrainy i sztabem planowania i dowodzenia w Ministerstwie Obrony.

Gen. Alfons Mais dowodził niemieckimi wojskami lądowymi od 2020 r. Zyskał on szeroką rozpoznawalność za sprawą krytycznych wypowiedzi dotyczących stanu Bundeswehry i działań resortu obrony ukierunkowanych na wzmocnienie zdolności niemieckiej siły zbrojnych. Szeroki oddźwięk zyskał jego wpis w mediach społecznościowych opublikowany dzień po rozpoczęciu przez Rosję pełnoskalowej inwazji na Ukrainę, w którym zwracał uwagę, że Bundeswehra ma bardzo ograniczone zdolności, aby sprostać swoim zadaniom w zakresie obrony terytorialnej i sojuszniczej. Gen. Mais należał do nielicznego grona wysokich rangą dowódców Bundeswehry, który otwarcie poddawał krytyce działania rządu federalnego w zakresie siły zbrojnych. W ostatnich miesiącach wielokrotnie skarżył się resortowi obrony na trudności dotyczące przygotowania nowej brygady wojsk lądowych stacjonującej w Litwie, która traktowana jest przez kierownictwo resortu obrony jako najważniejszy projekt tzw. epokowego przełomu (*Zeitenwende*).

Następca gen. Maisa uchodzi za jednego najbardziej zaufanych współpracowników ministra Pistoriusa. Gen. Freuding (ur. 1971) rozpoczął służbę w Bundeswehrze w 1990 r. w 12. Pancernym Batalionie Rozpoznawczym w Erben. W 1999 r. obronił doktorat na Uniwersytecie Helmuta Schmidta, a w 2006 r. ukończył kurs sztabowy w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. W trakcie dotychczasowej służby pełnił m.in. funkcję dowódcy 3. Pancernego Batalionu Rozpoznawczego i 9. Pancерnej Brygady Szkoleniowej. Przez wiele lat pracował także na różnych stanowiskach

w Ministerstwie Obrony, był m.in. adiutantem ministry Ursuli von der Leyen. Od kwietnia 2022 r. kieruje tzw. sztabem ds. Ukrainy, który odpowiada m.in. za koordynowanie pomocy wojskowej dla Kijowa w Ministerstwie Obrony. W 2023 r. zaczął też kierować nowo utworzonym w strukturze resortu sztabem ds. planowania i dowodzenia. Zdobył popularność w Niemczech dzięki publikowanym w mediach społecznościowych aktualnym komentarzom poświęconym wojnie między Rosją i Ukrainą. (KJ)

PROJEKT USTAWY W SPRAWIE NOWEGO MODELU SŁUŻBY WOJSKOWEJ W NIEMCZECH

[7.07.2025] Ministerstwo Obrony RFN ujawniło projekt zmian ustawodawczych dotyczących nowego modelu służby wojskowej. Bazuje on na ogłoszonych już w połowie czerwca 2024 r. przez ministra obrony Borisa Pistoriusa założeniach, wedle których nowy typ służby wojskowej będzie opierał się w znacznym stopniu na zasadzie dobrowolności. Nabór do nowej służby wojskowej przeprowadzany ma być w trzech etapach. Pierwszy etap będzie służyć rozpoznaniu zdolności do odbywania służby. Ma on być realizowany za pomocą specjalnych ankiet, które będą musiały wypełniać osoby w wieku 18 lat (jej wypełnienie będzie obowiązkowe dla mężczyzn i dobrowolne dla kobiet). Przewidziane jest także rejestrowanie wcześniejszych roczników (do 25 r. życia) w celu dysponowania przez Bundeswehrę jasnym obrazem sytuacji co do dostępności poborowych i ich umiejętności. Jeśli projekt ustawy zostanie przyjęty zgodnie z przewidzianym harmonogramem, ten etap naboru rozpocznie się w maju 2026 r. W drugim etapie dokonywana ma być kwalifikacja wojskowa (podobnie jak w pierwszym etapie będzie obowiązkowa dla mężczyzn i dobrowolna dla kobiet).

O tym, kto zostanie skierowany do kwalifikacji (badań lekarskich), mają decydować wyspecjalizowane organy sił zbrojnych po uwzględnieniu informacji pozyskanych na wcześniejszym etapie. Projekt ustawy przewiduje, że obowiązkowa kwalifikacja dla starszych roczników będzie mogła mieć miejsce tylko w sytuacji wystąpienia stanu zagrożenia lub wojny. Na ostatnim etapie ochotnicy i ochotniczki będą kierowani do odbycia sześciomiesięcznej „służby podstawowej”, która mogłaby być wydłużana dla zainteresowanych.

Ministerstwo Obrony RFN przy opracowywaniu projektu wychodziło z założenia, że pożądaną liczbę dodatkowego personelu wojskowego uda się pozyskać, opierając się tylko na ochotniczkach i ochotnikach. Zgodnie z projektem to Bundeswehra będzie co roku określać, jakie jest jej zapotrzebowanie personalne. W projekcie ustawy pojawiła się jednak wywołująca kontrowersje możliwość nałożenia obowiązku odbycia służby zasadniczej. Mogłoby to nastąpić w momencie, gdy sytuacja bezpieczeństwa będzie wymagała nagłego zwiększenia liczebności sił zbrojnych, a nie uda się tego osiągnąć, korzystając jedynie z ochotniczek i ochotników. Decyzje w tej sprawie ma podejmować rząd federalny, ale będą musiały być one zatwierdzane każdorazowo przez Bundestag. Dzięki tym zapisom projektu rząd federalny zyska możliwość wprowadzenia obowiązkowego poboru, opierając się na własnej ocenie sytuacji. Do tej pory przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej było możliwe tylko w przypadku wystąpienia stanu zagrożenia lub wojny.

Resort obrony w celu zwiększenia popularności nowego modelu służby wśród potencjalnych ochotniczek i ochotników zamierza wprowadzić pakiet środków, które mają uczynić go bardziej atrakcyjnym. Planowane jest m.in. podwyższenie żołdu. Osoby, które zgłoszą się do służby, mają otrzymywać takie wynagrodzenie jak żołnierki i żołnierze kontraktowi, czyli ponad 2 tys. euro netto miesięcznie. (KJ)

KOMENTARZ

Dyskusja wokół projektu nowej służby wojskowej i możliwości przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej toczy się w Niemczech od kilkunastu miesięcy. Kwestia ta była także elementem sporów w trakcie negocjacji koalicyjnych między CDU, CSU i SPD po lutowych wyborach do Bundestagu. Współrządzący chadeccy i socjaldemokraci uzgodnili wówczas, że stworzony zostanie nowy model służby wojskowej, który początkowo będzie bazował na dobrowolności. Zwolennikami powrotu do zawieszonej w 2011 r. obowiązkowej służby wojskowej dla mężczyzn są partie chadeckie. Politycy i polityczki CDU i CSU od dłuższego czasu wskazują na konieczność podjęcia przez resort obrony działań, które umożliwią realizację powszechnego poboru (przygotowanie infrastruktury i personelu). Nie brakuje też wśród nich zwolenniczek i zwolenników nałożenia obowiązku odbywania służby także na kobiety. Silny opór wobec powrotu do obowiązkowej służby wojskowej lub nawet tylko takiej możliwości na wypadek zapotrzebowania, co przewiduje projekt ustawy przygotowany przez Ministerstwo Obrony, występuje ze strony lewicowego skrzydła socjaldemokratów oraz młodzieżówki SPD Jusos. W ich ocenie powszechna służba wojskowa to „relikt przeszłości”, argumentują też, że stanowi ona ingerencję w życie osobiste młodych ludzi.

W kręgach dowództwa Bundeswehry od początku pełnoskalowej inwazji Rosji w Ukrainie przeważają oceny, że rozwiązanie problemów kadrowych i tym samym przywrócenie zdolności operacyjnej sił zbrojnych nie będzie możliwe przy utrzymaniu tylko dobrowolnej służby wojskowej. Niewystarczająca liczba personelu wojskowego to obecnie jeden z głównych problemów Bundeswehry. Niemieckim siłom zbrojnym wciąż nie udało się wypełnić ustanowionego przed kilkoma laty celu zakładającego liczebność aktywnego personelu wojskowego na poziomie 203 tys. Obecnie w Bundeswehrze służbę odbywa około 181 tys. żołnierek i żołnierzy. Potrzeby personalne Bundeswehry wciąż się zwiększają. Na mocy ustaleń dokonanych w ostatnich miesiącach w ramach NATO Niemcy są zobligowane do oddania do dyspozycji Sojuszu około 60 tys. aktywnych żołnierek i żołnierzy. Ponadto Berlin jest także zobowiązany do dysponowania niemal 200 tys. rezerwistek i rezerwistów. (KJ)

🔵 PROJEKT USTAWY UMOŻLIWIAJĄCY PRZYSPIESZENIE REALIZACJI ZAMÓWIEŃ DLA BUNDESWEHRY

[23.07.2025] Gabinet chadeków i socjaldemokratów w Niemczech przyjął opracowany przez Ministerstwo Obrony i Ministerstwo Gospodarki i Energii projekt ustawy w sprawie przyspieszenia realizacji zamówień dla Bundeswehry. Najważniejszym elementem tego projektu jest nowelizacja zapisów uchwalonej w 2022 r. ustawy o przyspieszeniu zamówień publicznych dla sił zbrojnych. Przyjęte wówczas regulacje obejmowały jedynie sprzęt wojskowy służący bezpośredniemu wzmocnieniu zdolności operacyjnych Bundeswehry oraz powiązane z jej zapotrzebowaniem usługi budowlane. Nowelizacja przepisów przewiduje rozszerzenie tych regulacji o wszystkie zamówienia

publiczne dotyczące zaspokojenia potrzeb niemieckich sił zbrojnych. Przewidziane w projekcie ułatwienia i uproszczenia obejmują m.in.: zniesienie obowiązku dzielenia większych zamówień na mniejsze przetargi, ułatwienie realizacji kontraktów międzyrządowych, zniesienie obowiązku przeprowadzania przetargów przy zamówieniach realizowanych we współpracy z siłami zbrojnymi państw sojusznicznych oraz wprowadzenie możliwości płatności zaliczkowych, co ma służyć mniejszym przedsiębiorstwom i start-upom zapewnieniu im większej dostępności do uczestnictwa w realizacji zamówień. Istotne w projekcie ustawy jest także to, że wszystkie przewidziane nowe regulacje mają zastosowanie zarówno do sprzętu wojskowego, jak i cywilnego. Zgodnie z założeniami resortów gospodarki i obrony ustawa powinna wejść w życie na początku 2026 r. (KJ)

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

🕒 ZMIANA NA STANOWISKU SZEFA NIEMIECKIEGO WYWIADU

[11.06.2025] Według informacji ujawnionych przez tygodnik „Der Spiegel” ma dojść do zmiany na stanowisku szefa Federalnej Służby Wywiadowczej (*Bundesnachrichtendienst*, BND). Zajmującego to stanowisko od lipca 2017 r. Brunona Kahla ma zastąpić ambasador RFN w Ukrainie Martin Jäger. Decyzję o tym miał podjąć osobiście kanclerz Friedrich Merz, któremu jako szefowi rządu federalnego bezpośrednio podlega szef wywiadu zagranicznego.

Przyszły szef BND ma wieloletnie doświadczenie w administracji rządowej i dyplomacji. Zajmował m.in. stanowisko rzecznika prasowego ministra spraw zagranicznych, kiedy urząd ten sprawował obecny prezydent RFN Frank-Walter Steinmeier, a także sekretarza stanu w resorcie ds. współpracy gospodarczej. W latach 2013–2014 był ambasadorem RFN w Afganistanie, a od 2021 do 2023 r. w Iraku. Jäger przez kilka lat zajmował się także działalnością lobbystyczną, będąc pracownikiem koncernu samochodowego Daimler. Nowy szef wywiadu od 1994 r. jest politycznie związany z CDU. W niemieckich mediach pisano, że należał do kliki chadeckich polityków skupionych wokół nieżyjącego już ministra finansów i przewodniczącego Bundestagu Wolfganga Schäublego. (KJ)

KOMENTARZ

Decyzja o zmianie obsady stanowiska szefa BND nie była zaskoczeniem. Odchodzący z tej funkcji Bruno Kahl już przed rozpadem poprzedniej koalicji rządowej SPD, Zielonych i FDP był gotowy zrezygnować z pełnienia obowiązków i badał możliwość objęcia stanowiska ambasadora Niemiec w Watykanie. Ostatecznie zabiegi te zakończyły się sukcesem (w czerwcu rząd federalny podjął decyzję o jego nominacji). Zmiany personalne w BND to jedynie część szerszych zamierzeń gabinetu chadeków i socjaldemokratów w odniesieniu do tej służby. Już krótko po lutowych wyborach do Bundestagu pojawiały się informacje o tym, że Friedrich Merz ma zamiar wzmocnienia tej służby specjalnej. Plany te mają obejmować m.in. reorganizację, znacznie zwiększenie finansowania oraz zapewnienie BND większej elastyczności działania w zakresie działalności szpiegowskiej i wywiadu technicznego. (KJ)

● NIEMIECKI RESORT SPRAWIEDLIWOŚCI CHCE ZAOSTRZENIA KAR ZA DZIAŁALNOŚĆ TERRORYSTYCZNĄ I SZPIEGOWSKĄ

[23.07.2025] Ministerstwo Sprawiedliwości RFN przygotowało projekt ustawy, który przewiduje zaostrenie kar za działalność terrorystyczną i szpiegowską. Celem nowej regulacji jest ponadto wdrożenie do niemieckiego ustawodawstwa wytycznych UE w sprawie przeciwdziałania terroryzmowi. Jak zwracała uwagę Stefanie Hubig, szefowa federalnego resortu sprawiedliwości, „terroryści, ekstremiści i autorytarne reżimy naruszają naszą wolność”. Nowe ustawodawstwo, jak podkreślała, jest „wyraźną odpowiedzią” na te zagrożenia. Zapowiedziała, że rząd federalny będzie dostosowywał prawo karne do aktualnych wyzwań związanych z sytuacją bezpieczeństwa. Zaproponowane w projekcie zmiany przepisów są nakierowane przede wszystkim na przeciwdziałanie zamachom terrorystycznym i rosnącej aktywności służb wywiadowczych Federacji Rosyjskiej na terenie Niemiec. (KJ)

POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA

● SPOTKANIE MINISTRÓW OBRONY PAŃSTW NATO

[5.06.2025] Odbyło się spotkanie ministrów obrony państw członkowskich NATO. Jego głównym celem było wypracowanie końcowych ustaleń przed zaplanowanym szczytem Sojuszu w Hadze (24-26.06). Wśród omawianych kwestii kluczowe były zagadnienia związane ze wzmacnianiem polityki odstraszania i obrony, w tym zwiększeniem sił zbrojnych, modyfikacją oraz rozbudową obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, rozwojem broni dalekiego zasięgu, usprawnieniem logistyki oraz rozbudową przemysłu zbrojeniowego. Omawiano także propozycję sekretarza generalnego NATO dotyczącą nowych celów w zakresie wydatków obronnych. Zakłada ona, że państwa NATO miałyby przeznaczać na wydatki obronne kwotę odpowiadającą 5% PKB, z czego 3,5% miałyby być inwestowane w „twarde” wydatki wojskowe, a pozostałe 1,5% wydatkowane na inne inwestycje związane z obronnością oraz bezpieczeństwem, jak choćby infrastrukturę i odporność. (SW)

● NIEMCY POSTRZEGANE ZA NAJWIĘKSZEGO WROGA PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO ROSYJSKIE

[6.06.2025] Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Centrum Lewady – rosyjski pozarządowy ośrodek badania opinii publicznej (wpisany przez rosyjskie władze na listę tzw. agentów zagranicznych) – Rosjanie postrzegają Niemcy za najbardziej wrogo nastawione do nich państwo. Spowodowane jest to przede wszystkim zakresem oraz różnorodnością pomocy przekazywanej przez RFN na rzecz Ukrainy. Takiej odpowiedzi udzieliło 55% respondentów. Na kolejnych miejscach wskazano: Wielką Brytanię – 49%, Ukrainę – 43%, USA – 40% i Polskę 37%. Największej zmianie uległa percepcja Stanów Zjednoczonych przez społeczeństwo rosyjskie. Jeszcze rok wcześniej aż 76% badanych za największego wroga uznało bowiem właśnie to państwo. Badanie przeprowadzono 22-28 maja br. wśród dorosłych mieszkańców miast i wsi z 50 regionów Federacji Rosyjskiej, a jego wyniki opublikowano 6 czerwca. Opinie były zbierane nie elektronicznie, ale bezpośrednio w miejscu zamieszkania respondentów. Analizując stosunek Rosjan do Niemców,

podkreślić należy bardzo znaczące zmiany, jakie nastąpiły w tym zakresie. Na przykład w 2012 r., jak można wnosić z badań polskiego Instytutu Spraw Publicznych, 55% Rosjan podkreślało swoje pozytywne podejście do Niemców. Natomiast niechęć deklarowało jedynie 8% badanych. Na korzystny obraz Niemców wśród Rosjan wpływały wtedy m.in. niemiecka potęga gospodarcza czy zafascynowanie postępem technologicznym w RFN. Niemcy były postrzegane jako „lokomotywa” Unii Europejskiej, państwo dobrze radzące sobie z kryzysami. Przyczyniły się do tego również kontakty międzyludzkie, w tym wymiana turystyczna oraz spora rosyjska diaspora w RFN. (SW)

● NIEMCY NA SZCZYCIE NATO W HADZE

[24–25.06.2025] Na 38. szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego zorganizowanym w Hadze RFN reprezentował kanclerz Friedrich Merz oraz ministrowie spraw zagranicznych i obrony, Johann Wadepuhl i Boris Pistorius. Wśród założeń dotyczących przebiegu szczytu głównym priorytetem zarówno gabinetu chadeków i socjaldemokratów, jak i pozostałych rządów państw europejskich było uniknięcie sporów i napięć między europejskimi członkami Sojuszu i Kanadą a USA. Po stronie rządu RFN dominowało przekonanie, że nawet różnice stanowisk między państwami europejskimi i Waszyngtonem w sprawach niezwiązanych bezpośrednio z obradami w Hadze mogą zakłócić klimat szczytu i negatywnie oddziaływać na postawę nowej administracji Donalda Trumpa. Z tego względu szef niemieckiego rządu już przed szczytem dokładał starań, aby w stanowiskach Berlina i Waszyngtonu dotyczących aktualnych problemów międzynarodowych nie można było dopatrzeć się większych rys. Po stronie Berlina kluczowe znaczenie przypisywano wypracowaniu kompromisu w sprawie nowego obowiązkowego progu wydatków na obronę.

Z perspektywy niemieckiego rządu spełnienie postulatu prezydenta Donalda Trumpa zakładającego wzrost wydatków do poziomu 5% jawiło się jako główna możliwość podtrzymania zaangażowania USA w NATO na dotychczasowym poziomie i jednocześnie zachowania spójności całej organizacji. Z tego powodu gabinet kanclerza Merza już na wczesnym etapie akcentował poparcie dla wypracowanej przez sekretarza generalnego NATO Marka Ruttego propozycji przewidującej podniesienie wydatków obronnych do poziomu 5% PKB w formule 3,5% na „twarde” wydatki wojskowe i 1,5% na inne potrzeby obronne, w tym m.in. rozbudowę ważnej dla celów wojskowych infrastruktury. Kolejną istotną dla Berlina kwestią do omówienia podczas szczytu miała być sytuacja Ukrainy. Kanclerz Merz chciał wykorzystać spotkanie szefów rządów i państw NATO, aby przekonać USA do większego zaangażowania w pomoc dla Kijowa i wzmocnienia nacisku na Moskwę w sprawie podjęcia rozmów o zakończeniu konfliktu z Ukrainą.

Z perspektywy rządu RFN główny cel haskiego szczytu NATO, czyli osiągnięcie kompromisu w sprawie nowego obowiązkowego progu wydatków na poziomie 5% PKB od 2035 r., został w pełni osiągnięty. Rząd RFN wychodził z założenia, że jego wypracowanie nie będzie możliwe, jeśli same Niemcy nie dadzą wyraźnego sygnału pozostałym europejskim członkom NATO, że są gotowe znacznie zwiększyć swoje inwestycje w obronę. Dlatego w trakcie szczytu delegacja niemiecka dobitnie podkreślała fakt podjęcia jeszcze w poprzedniej kadencji Bundestagu decyzji w sprawie wyłączenia wydatków obronnych powyżej 1% PKB z reguły hamulca zadłużenia zwartej w Ustawie Zasadniczej RFN. Spozycjonowaniu się w roli wzoru do naśladowania dla pozostałych sojuszników służyły też

zapowiedzi wicekanclerza i ministra finansów RFN, w których zapewniał o gotowości podniesienia nakładów na obronę do poziomu 3,5% PKB, czy też ogłoszenie tuż przed szczytem przez resort finansów projektów budżetu federalnego i wieloletniego planu finansowego zakładających osiągnięcie takiego progu wydatków przez RFN już w 2029 r.

Porozumienie w sprawie zwiększenia nakładów na obronę i tym samym wypełnienie postulatów nowej administracji w USA umożliwiło potwierdzenie sojuszniczych gwarancji w ramach art. 5 traktatu północnoatlantyckiego, co znalazło odzwierciedlenie w deklaracji końcowej z haskiego szczytu. W ten sposób z punktu widzenia Berlina przynajmniej w najbliższej perspektywie udało się rozwiać wątpliwości i obawy dotyczące ograniczenia zaangażowania USA w ramach NATO i jednocześnie osłabienia roli oraz znaczenia całego Sojuszu. Mało satysfakcjonujące dla niemieckiego rządu federalnego są ustalenia dotyczące sytuacji Ukrainy. Podjęta przez kanclerza Merza próba wywarcia wpływu na amerykańskiego prezydenta, aby USA zainicjowały działania, których celem byłoby wymuszenie na Rosji przystąpienia do negocjacji w sprawie zakończenia konfliktu z Ukrainą, nie zakończyła się powodzeniem. Strona amerykańska nie wykazywała większego zainteresowania Ukrainą w trakcie haskiego szczytu.

Według ustaleń dokonanych na szczycie w Hadze, a także wcześniejszych decyzji podjętych w ramach NATO Niemcy będą odgrywały kluczową rolę wśród europejskich członków Sojuszu pod względem utrzymywania jego zdolności obronnych. Zgodnie z przyjętymi celami rozwoju zdolności militarnych w ramach procesu planistycznego w zakresie obrony (*NATO Defence Planning Process*, NDPP) w kolejnych latach Europa wraz z Kanadą mają odpowiadać za zabezpieczenie około 70% zdolności militarnych Sojuszu (obecnie ich udział wynosi ok. 56%, a USA 44%). Niemcy odpowiadają obecnie za zabezpieczenie największego po USA pakietu zdolności, jednak będą zobligowane do dalszych działań na rzecz wzmocnienia swojego wkładu, co stanowi poważne wyzwanie, biorąc pod uwagę trudną sytuację, w której wciąż znajdują się niemieckie siły zbrojne. (KJ)

● RFN PODTRZYMUJE SWOJE ZAANGAŻOWANIE W UNIJNEJ OPERACJI W BOŚNI I HERCEGOWINIE

[26.06.2025] Bundestag przedłużył mandat dla Bundeswehry na udział w realizowanej przez UE operacji EUFOR Althea w Bośni i Hercegowinie. Zgodnie z nim kontyngent Bundeswehry będzie mógł obejmować maksymalnie 50 żołnierzy i żołnerek. Mandat ma obowiązywać przez rok (do 30.06.2026 r.). Operacja EUFOR Althea została zainicjowana przez UE w 2004 r. w miejsce realizowanych wcześniej przez NATO operacji służących nadzorowaniu wypełniania postanowień porozumienia pokojowego z Dayton z 1995 r. kończącego wojnę w Bośni i Hercegowinie. Obecnie zadania operacji koncentrują się na wspieraniu i koordynacji szkolenia bośniackich sił zbrojnych oraz doradzaniu i udzielaniu pomocy resortowi obrony oraz dowództwu sił zbrojnych w zapewnieniu bezpieczeństwa na terenie całego państwa. Niemcy były już zaangażowane w operację EUFOR Althea w latach 2004–2012. Do zakończenia udziału w operacji w 2012 r. skłoniła je znacząca poprawa sytuacji bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie. RFN ponownie zdecydowała się na udział w EUFOR Althea w 2022 r. Wpływ na tę decyzję miało głównie rosnące zagrożenie ze strony Rosji

w związku jej agresją w Ukrainie. Personel Bundeswehry odpowiada w ramach operacji m.in. za wsparcie i koordynację szkoleń dla personelu sił zbrojnych Bośni i Hercegowiny, działania patrolowe oraz prace sztabowe w jej dowództwie. (KJ)

🕒 **NIEMIECKI PARLAMENT ZA DALSZYM UDZIAŁEM BUNDESHWERY W OPERACJI W KOSOWIE**

[26.06.2025] Izba niższa niemieckiego parlamentu przyjęła wniosek rządu federalnego w sprawie dalszego zaangażowania sił zbrojnych w operacji Kosovo Force (KFOR) realizowanej przez NATO. Zgodnie z uchwalonym mandatem w operacji będzie mogło być zaangażowanych maksymalnie 400 żołnierzy i żołnierzy Bundeswehry. Niemcy uczestniczą w operacji KFOR od momentu jej rozpoczęcia w 1999 r. Od tego czasu sytuacja w Kosowie wyraźnie się ustabilizowała i w związku z tym zmienił się zakres realizowanych w jej ramach działań. Obecnie koncentruje się ona na nadzorowaniu i doradzaniu w zakresie rozwoju kosowskich instytucji sektora bezpieczeństwa. Wciąż jednak istnieje w Kosowie ryzyko odnowienia się konfliktów i ich eskalacji. W 2023 r. doszło do groźnych incydentów, w wyniku których poważnie ranni zostali cywile i personel wojskowy KFOR, a w ub. roku miał miejsce atak bombowy na sieć dystrybucji wody i energii elektrycznej. W związku z tym w kwietniu 2024 r. kontyngent Bundeswehry został wzmocniony o dodatkową kompanię. (KJ)

🕒 **SIŁY ZBROJNE RFN BĘDĄ DALEJ ZAANGAŻOWANE W MISJĘ ONZ W LIBANIE**

[27.06.2025] Bundestag podjął decyzję o kolejnym przedłużeniu o rok mandatu dla udziału Bundeswehry w misji United Nations Interim Force in Lebanon (UNIFIL). Misja UNIFIL, rozpoczęta w 1978 r., należy do najdłużej realizowanych operacji ONZ. Pierwotnym celem misji było nadzorowanie przestrzegania stanu zawieszenia broni między Libanem a Izraelem. W 2006 r., po drugiej wojnie libańskiej, do zadań misji włączono też udzielanie wsparcia rządowi Libanu w zakresie ochrony granic morskich i zwalczania przemytu broni. W realizacji tego zadania brało udział w ostatnich latach od 5 do 8 okrętów wojennych państw uczestniczących w misji. Poza zadaniami na morzu personel misji odpowiada również za szkolenie libańskich sił zbrojnych.

Niemieckie siły zbrojne uczestniczą w morskiej części misji od momentu jej rozpoczęcia. Zgodnie z przyjętym mandatem Bundestagu w misji UNIFIL będzie mogło być zaangażowanych do 300 żołnierzy i żołnierzy. Ich zadania koncentrują się przede wszystkim na patrolowaniu granicy morskiej Libanu, w tym zapewnieniu bezpieczeństwa żeglugi na szlakach do najważniejszych libijskich portów w Bejrucie, Trypolisie i Sydonie. Personel Bundeswehry odpowiada także za realizację szkoleń libańskich żołnierzy służących w marynarce wojennej. Ponadto jest on też zaangażowany w prace sztabowe w dowództwie misji. (KJ)

🕒 **SPOTKANIE MINISTRÓW OBRONY DANII I NIEMIEC W KOPENHADZIE**

[30.06.2025] Minister obrony RFN przebywał z wizytą w Kopenhadze, gdzie spotkał się ze swoim duńskim odpowiednikiem Troelsem Lundem Poulsenem. Głównym tematem rozmów było pogłębienie kooperacji w zakresie polityki bezpieczeństwa i projektów zbrojeniowych. Szefowie resortów obrony RFN i Danii omawiali m.in. współpracę w ramach partnerstwa na rzecz północnego Atlantyku. Inicjatywa ta traktowana jest jako kluczowy element odstraszania i obrony w tym rejonie.

Dania przystąpiła do realizowanego przez Niemcy, Kanadę i Norwegię projektu 25 czerwca br. W ocenie komentatorów decyzja ta była w dużej mierze podyktowana zarzutami pod adresem Danii ze strony USA dotyczącymi zbyt małego zaangażowania w obronę Grenlandii.

Ważny temat w trakcie spotkania stanowiła też kwestia ochrony podwodnej infrastruktury krytycznej na Morzu Bałtyckim. Omawiano działania służące ochronie przed zagrożeniami ze strony Rosji, w tym m.in. realizację przez państwa NATO misji Baltic Centry, a także propozycję Niemiec i Norwegii dotyczącą ustanowienia pięciu regionalnych hubów odpowiedzialnych za monitorowanie bezpieczeństwa podwodnej infrastruktury krytycznej. Ministrowie obrony Danii i Niemiec dyskutowali również o sytuacji bezpieczeństwa w Arktyce, a zwłaszcza o rosnącym zaangażowaniu militarnym Rosji w tym regionie. Szef resortu obrony RFN poinformował, że jeszcze w tym roku w rejonie Arktyki rozpocznie się misja okrętu zaopatrzeniowego klasy Berlin niemieckiej marynarki wojennej, w ramach której zaplanowane są pobyty w portach w Islandii, Grenlandii i Kanadzie. Po raz pierwszy w historii siły zbrojne RFN wezmą również udział w realizowanych przez Kanadę w Arktyce manewrach „Nanook”. (KJ)

NIEMIECKO-BRYTYJSKI TRAKTAT O PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY BILATERALNEJ

[17.07.2025] W Londynie kanclerz RFN Friedrich Merz oraz premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer podpisali traktat o przyjaźni i bilateralnej współpracy. Dokument zawiera regulacje dotyczące niemiecko-brytyjskiej kooperacji w obszarze polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, bezpieczeństwa wewnętrznego, wymiaru sprawiedliwości i migracji oraz gospodarki, zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska. Szczególne znaczenie w zawartym traktacie przypisane zostało problematyce bezpieczeństwa i obrony. Wśród jego zapisów znalazła się klauzula o wzajemnej pomocy w razie ataku skierowanego na każdą ze stron. Zgodnie z traktatem ustanowiony ma być również stały mechanizm konsultacji na poziomie rządowym w sprawach dotyczących polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Niemcy i Wielka Brytania mają też na jego mocy wspólnie przeciwdziałać atakom cybernetycznym i dezinformacji. Dokument przewiduje ponadto zacieśnienie kooperacji w zakresie współpracy zbrojeniowej i współdziałania sił zbrojnych oraz zapewnienia zdolności na potrzeby NATO. Do traktatu dołączony został aneks, w którym znalazła się zapowiedź realizacji 17 wspólnych projektów, które mają podlegać co dwa lata ewaluacji podczas konsultacji międzyrządowych. (KJ)

KOMENTARZ

Prace nad przygotowaniem traktatu o przyjaźni i bilateralnej współpracy między oboma państwami trwały od kilkunastu miesięcy. Po stronie Niemiec zostały one zapoczątkowane jeszcze przez poprzedni rząd socjaldemokratów, Zielonych i FDP. Zawarcie traktatu zostało uwzględnione także w umowie koalicyjnej współrządzących chadeków i socjaldemokratów. W odniesieniu do kwestii dotyczących obszaru polityki bezpieczeństwa i obrony traktat stanowi rozszerzenie podpisanego przez ministrów obrony obu państw w październiku ub. roku porozumienia w sprawie zacieśnienia kooperacji militarnej i zbrojeniowej.

Zawarty traktat to pierwszy tej rangi dokument przyjęty przez RFN i Wielką Brytanię po drugiej wojnie światowej. Jest on wynikiem wyrażanej od dłuższego czasu przez rządy obu państw woli pogłębienia relacji dwustronnych w obliczu wyzwań dotyczących przede wszystkim bezpieczeństwa europejskiego (wojna między Rosją i Ukrainą, niepewność dotycząca dalszego wkładu USA w zapewnienie zdolności obronnych Europy). Jego podpisanie należy postrzegać jako dopełnienie ustanowionych wcześniej porozumień traktatowych o podobnym charakterze między Francją i Niemcami oraz Francją i Wielką Brytanią. (KJ)

